

Sygn. akt II Ka 243/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Roberta Rafał Kwieciński

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Katarzyny Jaśniak prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kole

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2017 roku

sprawy **A. C.**

oskarżonego z art. 207§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 9 czerwca 2017 roku sygn. akt II K 22/17

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. K. kwotę 516,60 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

3. Zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym i opłaty.

SSO Robert Rafał Kwieciński

Sygn. akt II Ka 243/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 09 czerwca 2017r. Sąd Rejonowy w Kole, sygn. akt II K 22/17 oskarżonego **A. C.** uznał za winnego tego, że w okresie od 28 lipca 2016r. do 18 września 2016r. w miejscowości W., gm. K., w woj. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją siostrą Z. W., w ten sposób, że bez powodu często pod wpływem alkoholu wszczynał awantury podczas których kierował pod jej adresem wyzwiska uznawane powszechnie za obelżywe, trzymając w ręku siekiere groził pobiciem i pozbawieniem życia, krytykował, ośmieszał, zakłócał nocny wypoczynek, niszczył drzwi wejściowe a nadto stosował wobec niej przemoc fizyczną polegającą na biciu po rękach, tj. popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 kk i za to na podstawie art. 207 § 1 kk wymierzył mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wniósł zarówno obrońca oskarżonego jak i oskarżony.

Obrońca oskarżonego wniesionym środkiem odwoławczym zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego a zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. Na podstawie art. 438 pkt. 1 kpk obrazę prawa materialnego tj. przepisu art. 207 § 1 kk przez niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że oskarżony wypełnił swoim zachowaniem znamiona określone we wskazanym przepisie i przyjęcie na tej podstawie że wskazany przepis znajduje zastosowanie w stosunku do oskarżonego.

II. Na podstawie art. 438 pkt. 2 kpk - obrazę przepisów postępowania tj. art. 2, 4, 5, 7, 92, 366 § 1 i 410 kpk przez niewypełnienie obowiązków przewodniczącego wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy oraz przez przekroczenie gracy swobodnej oceny dowodów (co przejawia się w szczególności w ocenie wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonej Z. W.) które to uchybienia miały wpływ na treść orzeczenia przez to, że zostało ono oparte na niepełnym materiale dowodowym, niewłaściwej ocenie stanu faktycznego co w konsekwencji doprowadziło do wydania zaskarżonego orzeczenia bez wyjaśnienia istotnych wątpliwości na tle ujawnionego materiału dowodowego a ponadto rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego A. C..

III. Z ostrożności procesowej na podstawie art. 438 pkt. 4 kpk - rażącej niewspółmierności kary przez orzeczenie w stosunku do oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności bez jej warunkowego zawieszenia wykonania.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego A. C. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto z ostrożności procesowej obrońca oskarżonego wniósł o warunkowe zawieszenie wykonania kary 5 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego na okres 2 lat.

Apelację od powyższego wyroku wniósł również oskarżony zaskarżając wyrok w całości i zarzucając błędy w ustaleniach faktycznych oraz rażąca niewspółmierność wymierzonej wobec niego kary. W oparciu o przedstawione zarzuty wniósł o umorzenie postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Obie apelacje okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż zarówno obrońca jak i sam oskarżony w tożsamy sposób kwestionują ustalenia faktyczne i przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów, a w konsekwencji i sprawstwo oskarżonego. Kontrola instancyjna wykazała jednak, że zarzuty te są chybione i stanowią typową polemikę skarżących z prawidłowymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów zawartych w apelacji Sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie zostało oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który oparto na wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy znalazła pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w pisemnym uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k., co pozwoliło w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy pragnie również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, zgodnie z art. 92 k.p.k., dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, co do samego przebiegu zdarzenia. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie, wyjaśniając stosowanie do obowiązku wynikającego z art. 366 § 1 k.p.k. wszystkie istotne okoliczności sprawy. Ocena materiału dowodowego w zakresie czynów przypisanych oskarżonym przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 2 k.p.k., 4k.p.k., 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art.

410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na poprawnie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z art. 7 k.p.k. organy postępowania, a więc także i Sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem, przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., wtedy gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2§2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424§1 pkt 1 i 2 k.p.k.).

(vide: wyrok składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990 roku, publ. OSNKW 1991/9/41).

W tej sytuacji kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania, tak więc nie ma podstaw do dyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 5§2 k.p.k., zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 13 maja 2002 roku, V KKN 90/01, publ. LEX nr 53913, nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć.

Zaprezentowana przez Sąd I instancji jednoznaczna, logiczna i przekonująca wersja zachowania oskarżonego wyklucza w konsekwencji zasadność zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k. Podkreślić przy tym należy, iż ocena całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie daje podstaw do przyjęcia jakiegokolwiek innej wersji wydarzeń niż ta, która została przyjęta przez Sąd meriti.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej kontroli zarzutu oskarżenia i uznał, iż zachowanie oskarżonego A. C. odpowiada ustawowym elementom strony przedmiotowej i podmiotowej przestępstwa z art. 207 § 1 kk. Tym samym nie doprowadził do naruszenia prawa materialnego tj. art. 207 § 1 kk.

Trzeba przypomnieć, iż z art. 413 § 2 pkt. 1 kk wynika obowiązek dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu, co oznacza, że w jego opisie należy zawrzeć te elementy, które należą do istoty czynu, a więc dotyczące podmiotu czynu, rodzaju atakowanego dobra, miejsca i sposobu jego popełnienia oraz skutków. W szczególności powinien on zawierać wszystkie znamiona przypisanego typu przestępstwa (postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2007 r. II KK 101/2007). W przedmiotowej sprawie ustalenia faktyczne będące podstawą dokonywanej subsumpcji pod normy prawa karnego znajdują się zarówno w wyroku, jak i w jego pisemnym uzasadnieniu. W tym zakresie sąd odwoławczy w pełni podziela wywody zawarte w pisemnym uzasadnieniu sądu I instancji – str. 9 k. 146 akt.

Zarówno obrońca oskarżonego, jak i sam oskarżony w złożonych apelacjach próbują podważyć wiarygodność zeznań pokrzywdzonej Z. W.. Uznać jednak należy, iż jest to próba nieudolna. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zeznań pokrzywdzonej, uznając je za spójne i konsekwentne, z czym również zgadza się Sąd Okręgowy. Sąd I instancji uwzględnił przy tym okoliczność pokrewieństwa pokrzywdzonej z oskarżonym oraz istniejącego konfliktu pomiędzy

stronami. Obaj skarżący jakoby nie zauważają, iż zeznania pokrzywdzonej poparte zostały pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności osobowym. Wersję zdarzeń przedstawioną przez pokrzywdzoną potwierdzają, bowiem inni przesłuchani w sprawie świadkowie. I nie są to wyłącznie członkowie rodziny np. K. W., G. W., E. W., jak to podnosi w swojej apelacji obrońca oskarżonego, lecz również osoby zupełnie postronne jak np. funkcjonariusze policji interweniujący wobec oskarżonego. Powyższe umacnia tylko wiarygodność wersji pokrzywdzonej.

Co prawda, jak słusznie wskazuje oskarżony, brak jest zaświadczenia od lekarza, które potwierdzałyby, iż pokrzywdzona została pobita po rękach. Jednak nie można zapominać, iż okoliczność ta została potwierdzona przez świadków, choćby E. D., której pokrzywdzona zgłaszała bolesność w nadgarstku po awanturze z oskarżonym oraz funkcjonariuszowi policji. Wbrew również twierdzeniom oskarżonego państwo S. informowali pokrzywdzoną, iż poszukiwał jej oskarżony i miał w tym czasie ze sobą siekiere. Powyższy fakt potwierdziła również świadek E. D.. Nadto zauważyć należy, iż w aktach sprawy znajduje się notatka urzędowa sporządzona przez kuratora sądowego, a z której wynika, iż oskarżony w rozmowie telefonicznej z tym kuratorem użył słów: "czy mam wziąć siekiere i ich wszystkich porąbać", co tylko potwierdza agresywny stosunek oskarżonego do pokrzywdzonej.

Zgodzić można się z oskarżonym, iż nie przeprowadzono dowodu ze zdjęć pornograficznych, które A. C. miał przesyłać K. W., niemniej jednak okoliczność ta również została potwierdzona w zeznaniach świadka E. D., która oświadczyła, iż osobiście widziała sms z wizerunkiem nagiego mężczyzny i wulgarnymi słowami. Nie można zgodzić się natomiast z twierdzeniem oskarżonego, iż pokrzywdzona nie zgłaszała faktu używania przez oskarżonego wobec niej słów wulgarnych. Wręcz przeciwnie, powyższe wynika choćby z notatników służbowych funkcjonariuszy, którzy dokonywali interwencji wobec oskarżonego a także zeznań pracowników socjalnych. Zauważyć należy, iż świadek P. G. w swoich zeznaniach oświadczył, że sam oskarżony przyznał się w trakcie jednej z interwencji, że faktycznie wyzywał swoją siostrę słowami wulgarnymi i wszczął wobec niej awanturę nie podając przyczyny (k. 80). Nadto okoliczności na które tak licznie powołuje się oskarżony jak np. brak w aktach zdjęć uszkodzonych drzwi czy rachunku za naprawę drzwi nie mają istotnego znaczenia dla możliwości przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnoprawnej, bowiem wszystkie te kwestie zostały potwierdzone w osobowym materiale dowodowym oraz notatnikach służbowych funkcjonariuszy policji (k. 68), a apelacja oskarżonego w tym zakresie stanowi bezzasadną polemikę z prawidłowo ustalonym przez Sąd Rejonowy stanem faktycznym.

Wbrew również twierdzeniom oskarżonego Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zeznań świadka K. W. uznając je za spójne i szczere. Wiarygodności zeznaniom tego świadka dodaje fakt, iż konsekwentnie zeznawała ona zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w trakcie postępowania przed Sądem, opisując zdarzenia w sposób szczegółowy i skorelowany z pozostałym materiałem dowodowym. Także w tym zakresie apelację oskarżonego uznać należy za nieudolną próbę podważenia wiarygodności zeznań świadka K. W.. Oceny zeznań K. W. dokonanej przez Sąd I instancji nie zmienia fakt, iż świadek ten na czas prowadzonego postępowania nie posiadała już wiadomości sms, które przesyłał jej oskarżony, bowiem jak już wyżej wskazano kwestia ta została potwierdzona zeznaniami świadka E. D., która ów sms widziała.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutu rażącej niewspółmierności kary zawartego w apelacji obrońcy oskarżonego, jak również oskarżonego - zarzut należy uznać za chybiony. Nie zasługuje na uwzględnienie wniosek obrońcy oskarżonego o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego, a tym bardziej nie zasługuje na uwzględnienie wniosek oskarżonego o umorzenie postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu.

Jako podstawę odwoławczą (art. 438 pkt. 4 k.p.k.) ustawodawca traktuje tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażącej. Nie chodzi więc o każdą różnicę między karą wymierzoną a karą, którą należałoby wymierzyć, ale o różnicę o charakterze zasadniczym. Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który m.in. w wyroku z dnia 02.02.1995r. wyraził pogląd, że nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (sygn. akt II KRN 198/94 OSP 1995 Nr 6 poz. 18). Zatem rażąca

niewspółmierność kary zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica między karą wymierzoną przez Sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok SN z dnia 14.11.1973r. III KR 254/73 OSNPG 1974 Nr 3-4 poz.51).

Zasady wymiaru kary określone zostały przez ustawodawcę w art. 53 kk.

Zgodnie z § 1 tego przepisu kara nie może przekraczać stopnia winy sprawcy, uwzględniać powinna stopień szkodliwości społecznej czynu oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie mają być osiągnięte w stosunku do oskarżonego, a także brać pod uwagę potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zasada winy jest zasadą fundamentalną, w obecnie obowiązującym kodeksie karnym, zarówno dla zasad odpowiedzialności, jak i dla wymiaru kary, gdyż pełni funkcję legitymującą odpowiedzialność karną i limitującą wymiar kary. Stopień winy wyznacza więc górną granicę (pułap) dolegliwości związanej z wymiarem kary. Nie można orzec kary, której dolegliwość przekraczałaby stopień winy, chociażby za rozstrzygnięciem takim przemawiały inne dyrektywy np. wzgląd na potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Przepis art. 53 § 2 kk wskazuje na dalsze okoliczności, które sąd winien uwzględniać przy wymiarze kary, a więc w szczególności motywację i sposób zachowania sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości osobiste sprawcy, jego sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu. Oczywiście wszystkie te okoliczności należy brać pod uwagę nie tylko przy wymiarze kary zasadniczej, ale również innych elementów rozstrzygnięcia o karze, w tym środków karnych, zaś względna przyczyna odwoławcza w postaci zarzutu "rażącej niewspółmierności kary", przewidziana w art. 438 pkt. 4 k.p.k., może stanowić podstawę wniesienia środka odwoławczego także w przypadku rażącej niewspółmierności orzeczonego środka karnego (SN I KZP 12/02, OSNKW 2002, nr 7-8, poz. 50). Zarówno stopień winy oskarżonego, jak i społecznej szkodliwości jego czynu należało uznać jako znaczne. Oskarżony dopuścił się czynu z art. 207§1 k.k. wobec siostry, który udzieliła mu pomocy po opuszczeniu zakładu karnego, okoliczności popełnienia tego występku, sposób działania oskarżonego, wskazują na znaczny stopień winy i społecznej szkodliwości czynu. Przede wszystkim jednak uprzednia karalność oskarżonego powoduje, iż wykluczone było orzeczenia kary o charakterze wolnościowym.

Co prawda obrońca oskarżonego we wniesionej przez siebie apelacji nie podaje żadnych okoliczności, które winny zaważyć na ewentualnej zmianie orzeczenia w zakresie kary. To jednak należy mieć na uwadze treść przepisu art. 69 § 1 k.k. który przewiduje możliwość warunkowego zawieszenia kary tylko wyjątkowo w sytuacji, gdy sprawca nie był skazany wcześniej na karę pozbawienia wolności i jeśli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Taka zaś sytuacja nie zachodzi w stosunku do oskarżonego. Nie można bowiem zapominać, iż oskarżony jest osobą wielokrotnie karaną, w tym na kary bezwzględne pozbawienia wolności. Kara 5 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczona wobec oskarżonego A. C. w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Zaznaczyć, bowiem należy, iż czyn zarzucany oskarżonemu zagrożony jest karą pozbawienia wolności w granicach od 3 miesięcy do 5 lat. Mając zatem na uwadze uprzednią karalność oskarżonego uznać należy, iż kara 5 miesięcy pozbawienia wolności nie jawi się jako kara rażąco surowa, bowiem orzeczona została w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

W oparciu o powyższe rozważania, a także mając na uwadze wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, na aprobatę nie zasługuje wniosek oskarżonego o umorzenie postępowania.

Z przedstawionych wyżej względów, Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny, uznając apelację oskarżonego, jak i jego obrońcy za bezzasadne.

Ponadto w oparciu o przepis § 17 ust. 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu

zasadził od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. K. kwotę 516,60 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowanie odwoławczym.

Mając na uwadze aktualną sytuację finansową oskarżonego, Sąd Odwoławczy na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił w całości A. C. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w tym i opłaty.

SSO Robert Rafał Kwieciński